

## Tydzień 1, Rozczarowanie / Dzień 2

### Moje oczekiwania: Łk 24, 13-24

*Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?». Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało». Zapytał ich: «Cóż takiego?». Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli».*

**Modlitwa przygotowawcza:** Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził, usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

**Obraz:** Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie swoją drogę do Emaus. Z kim idziesz? Od jakiego miejsca lub wydarzeń się oddalasz? Na jaki temat żywo dyskutujecie? Oczami wyobraźni zobacz Jezusa, który zbliżywszy się, towarzyszy Wam w drodze, przysłuchuje się, dopytuje z uwagą.

**Prośba o owoc:** W dzisiejszej modlitwie poproś o łaskę stanięcia w prawdzie i przyjrzenia się swoim iluzjom.

**1. „Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus [...]”** Dwaj uczniowie w dzień Zmartwychwstania Jezusa wyruszyli z Jerozolimy do Emaus. Byli silnie poruszeni wydarzeniami ostatnich dni – wydaniem na śmierć, a następnie ukrzyżowaniem ich Nauczyciela, opowieściami niewiast. Co jest w ostatnim czasie żywe w Twojej pamięci? Które doświadczenia wzbudzają silne emocje, podobne do tych, które mieli uczniowie – rozczarowanie, smutek, przerażenie? Czy są takie tematy lub wydarzenia, od których uciekasz, które trudno Ci przyjąć? Przyjrzyj się tym myślom i emocjom.

**2. „[...] Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali.”** Uczniowie oddalili się, może nawet uciekli z Jerozolimy, nie rozumiejąc tego, co się wydarzyło. Chociaż Jezus zapowiadał swoją mękę i śmierć, uczniowie Go nie rozpoznali. Podobnie nie dostrzegli w doświadczeniach ostatnich dni wypełnienia się Bożego planu zbawienia. Byli skupieni na swoich niespełnionych oczekiwaniach. Bóg dopuszcza, aby człowiek wypowiedział przed Nim smutek i rozczarowanie, towarzyszy mu na drodze strapienia. Wyobraź sobie teraz, że Jezus jest obecny przy Tobie, uważnie Cię słucha i obserwuje. Pobądź przy Nim w ciszy, poczuj na sobie Jego nieoceniające spojrzenie.

**3. „A myśmy się spodziewali [...]”** Uczniowie mieli swoją wizję Nauczyciela, Jego misji. Chcieli widzieć Go jako Mesjasza, który zdobędzie władzę, wyzwoli Izrael. Spróbuj opowiedzieć Jezusowi o swoich niespełnionych w życiu oczekiwaniach. A może czujesz się rozczarowany wiarą, swoją relacją z Bogiem, Kościołem? Jeśli chcesz, wylej przed Nim swoje żale. Z ufnością i szczerością otwórz przed Nim swoje serce. Odkryj swoje ludzkie rany i przyznaj się do słabości. Pamiętaj, że On jest blisko Ciebie, gotowy przyjąć wszystko, co jest w Tobie.

**Rozmowa końcowa:** Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Opowiedz Mu o swoim lęku. Podziel się uczuciem niepewności. Wyraź nadzieję na prawdziwe spotkanie. Bądź szczerzy przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.